

Życiorys

mgr Jerzy Brycki – nestor polskich szachistów niewidomych



Urodził się 21 lipca 1932 roku we Lwowie; był synem Marii z domu Szkolna i Kazimierza – obrońcy Lwowa z 1918 roku i 1939 roku.

W 1944 roku wybuch pocisku przeciwlotniczego okaleczył 12-letniemu Jerzemu oczy i lewą rękę; przeszedł wszystkie fazy niedowidzenia, a ostatnie 20 lat życia nie miał nawet poczucia światła – był zupełnie niewidomy – „*żona to moje oczy*” – jak sam zwykł mawiać.

Po wypędzeniu ze Lwowa 9 maja 1945 roku zamieszkał z rodzicami w Krakowie, ale ukochany Lwów żył w Jego sercu i wspomnieniach do ostatnich dni życia.

Rozpoczął we Lwowie szkołę podstawową ukończył w Owińskach koło Poznania – już dla dzieci niewidomych, zaś szkołę – średnią – tzw. „Nowodworek” – czyli LO nr I im. B. Nowodworskiego i studia wyższe odbył w Krakowie; stopień magisterski (1974 r.) uzyskał w Wyższej Szkole Pedagogicznej (obecny Uniwersytet Pedagogiczny). Zaliczył też kilka kursów zawodowych m.in. demonstratora gimnastyki, instruktora i sędziego szachowego i inne.

Natomiast Studia Podyplomowe ukończył w 1980 roku na Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie, uzyskując tytuł trenera II klasy w szachach.

Żadnego życia ludzkiego nie da się zamknąć nawet w obszernym artykule – a cóż dopiero życiorysu Jerzego – tak bogatego w twórcze działania i różnorodne pasje.

Jerzy Brycki – to bardzo ciekawa postać: - mimo całkowitej ślepoty – był człowiekiem ogromnej wiedzy, bardzo czytany, pogodnym, z dużym poczuciem humoru.

Jerzy - pasjonat szachów, miłośnik Lwowa, był ciekawy świata, próbował uprawiać lekkoatletykę, jazdę na tandemach (uczestnik słynnego rajdu tandemowego, który w 1955 r. PZN zorganizował na cześć oddania Pałacu Kultury w Warszawie).



Uprawiał sporty wodne – na kajaku przepłynął Wisłę, Brdę, Wartę, Nidę i kawałek Sanu, fascynowała Jerzego muzyka, próbował grać na trąbce i perkusji, zamiłowany podróżnik „zapalony” kolekcjoner, filatelista i szachista.

A nade wszystko był dobrym człowiekiem i wspaniałym mężem.



Szachy – to „druga natura” Jerzego. W tajniki tej „królewskiej gry” już we Lwowie – wprowadził niespełna 7-letniego Jerzyka ojciec. Zaszczepiona w domu rodzinnym miłość do Lwowa i szachów przetrwała do ostatnich dni życia; (jeszcze na szpitalnym łóżku próbował z lekarzem grać w szachy w lipcu 2018 r.)

Czynnym zawodnikiem Jerzy był w latach od 1952 r. do 2016 r.



W 1952 r. grał jako najmłodszy zawodnik w I Mistrzostwach Polski Niewidomych w Szachach w Bydgoszczy; a w ostatnim turnieju zagrał w sierpniu 2016 r. w Rymanowie Zdroju „O Puchar Ziemi Przemyskiej”.

DYPLOM

Jerzy Brycki

za zajęcie IX miejsca

*Ogólnopolski Turniej Osób
Niewidomych i Słabowidzących w
Szachach o „Puchar Podkarpacia”*

Państwowy Fundusz
Rehabilitacji Osób
Niepełnosprawnych



Prezes
Przemyskiego Klubu

„Podkarpacie”

Stanisław Sek



Burmistrz Rymanowa

Wojciech Farbaniec



Honorowy Patronat

Wojewoda Podkarpacki

Ewa Leniart



Sędzia Główny

Marian Lorenc



Starosta Krośnieński

Jan Juszcak

Rymanów Zdrój – 19-26.08.2016 r.

Lecz naprawdę takim „zwieńczeniem kariery szachowej Jerzego („Szachowy benefis”) to był zorganizowany przez Prezesa CROSS pana Andrzeja Sargalskiego i Jego żonę panią Ewę Sargalską (z Klubu „Łuczniczka Bydgoszcz”) turniej z okazji 60-lecia Szachów w środowisku Osób Niewidomych Tleń 03-10.06.2012 r. (Jerzy zajął 3 miejsce na 20 startujących); był to również Jubileusz 60-lecia gry w szachy Jerzego Bryckiego.



W bogatym dorobku szachowym Jerzego należy odnotować m.in. następujące sukcesy: był:

- czterokrotnym Mistrzem Polski (1955, 1956, 1957, 1961);



”Puchar ten przechodzi na własność Jerzego Bryckiego jako trzykrotnego zdobywcy tytułu Mistrza Polski” Muszyna 1952



Jerzy Brycki odbiera nagrodę z rąk przedstawiciela ZGPZW

- dwukrotnym wicemistrzem;
- drużynowo Kraków był dwa razy Mistrzem Polski, do zwycięstwa drużyny znacząco przyczynił się Jerzy;
- uczestniczył w polskiej reprezentacji na szachowych olimpiadach FIDE (Anglia 1968 r. i Finlandia 1976 r.) oraz w Olimpiadzie Szachistów – Esperantystów w Czechosłowacji – Podebrody 1986 r.);



Fotografia z Finlandii. Jerzy – pierwszy z prawej



- 20 razy brał udział w finałach Mistrzostw Polski;

- był w kadrze narodowej i jako reprezentant Polski grał w licznych turniejach w kraju i zagranicą (m.in. Bułgaria, Czechosłowacja, Holandia, Jugosławia, NRD, ZSRR (Baku), Litwa, można by tu jeszcze wyliczać (szczegóły patrz strona internetowa Szachy w Polsce opracowana przez p. Przemysława Jachra w 2016 r. www.szachypolskie.pl/jerzy-brycki/);

- jako ewenement – należy odnotować wielokrotny udział i wysokie lokaty Jerzego w turniejach tzw. „gry na ślepo” – czyli w grze pamięciowej bez szachownicy; był też ich inicjatorem i współorganizatorem.

W załączeniu ksero 2 artykułów autorstwa Jerzego na temat gry pamięciowej.



Sekcja Szachowa Krakowskiej Spółdzielni Niewidomych zorganizowała w grudniu 1981 roku w Krakowie I Turniej Szachowy gry pamięciowej – memoriał Antoniego Tomasza Starczewskiego – niewidomego szachisty.

Jerzy Brycki – to „legenda polskich szachów”. Sukcesy oczywiście nie przyszły same – zasługa trenerów: m.in. pana Ludwika Krystowskiego – „uczył myślenia szachowego, - nie gry w szachy” (określenie Jerzego) i inni trenerzy A.Tarnowski, K.Plater, Cz. Wesołowski.



Ale też – a może przede wszystkim – żmudna „praca domowa”, z nieocenioną pomocą żony Elżbiety, która – aczkolwiek sama nie umie grać w szachy – czytała setki artykułów i książek w języku polskim i rosyjskim; a ciekawsze partie do analizy nagrywała na taśmy czy później kasety magnetofonowe.

Jerzy przez ponad 50 lat łączył pracę zawodową z pasją szachową. Pracował w krakowskim „Sanelu”, w Ośrodku Rehabilitacyjnym im. kpt. Jana Silhama w Muszynie na stanowisku kierownika ds. rehabilitacji, w inwalidzkim klubie sportowym „Start” w Krakowie był tu kierownikiem Sekcji Szachowej i w Krakowskim Szpitalu Okulistycznym w Witkowicach w poradni dla nowoociemniałych.



Jerzy nie tylko grał w szachy, ale i uczył niewidome dzieci i młodzież tej „królewskiej gry” w krakowskich szkołach podstawowych dla dzieci niewidomych z przerwami do 2009 r., w Studium Masażu, w Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Kazimierzy Wielkiej.

Ponadto miał wykłady na krakowskiej AWF; nt. „Szachy jako jedna z form rehabilitacji niewidomych”.

Popularyzował szachy w środowisku niewidomych i widzących poprzez artykuły, udział w konferencjach naukowych, a także w licznych turniejach w kraju i zagranicą. Był współorganizatorem licznych turniejów; za co mn.in. został odznaczony złotą Honorową Odznaką Polskiego Związku szachowego oraz Medalem 50-lecia tej samej organizacji. Jerzy nie tylko grał, uczył, lecz także brał aktywny udział w organizowaniu życia szachowego w środowisku niewidomych i pracował społecznie:

- w Zarządzie Okręgu Polskiego Związku Niewidomych (PZN);

- był członkiem – założycielem Stowarzyszenia Kultury Fizycznej Sportu i Turystyki Niewidomych i Słabowidzących „CROSS” w Warszawie i Klubu CROSS „Lajkonik” w Krakowie (wiceprezesem był przez kilka lat).

- pracował przez długie lata w Krajowej Radzie Zarządu tego Klubu w Warszawie;

- pełnił funkcje przewodniczącego Komisji Szachowej przy Zarządzie Głównym Polskiego Związku Niewidomych w Warszawie, a później w CROSS-ie (Warszawa); Za tę działalność został odznaczony wieloma medalami i odznaczeniami sportowymi.¹



Solidarni w sporcie 2003

Jul po raz dziesiąty Małopolska „Solidarność” przyznała nagrody najbardziej zasłużonym dla sportu działaczom i sportowcom naszego regionu. W dniu 19 lutego br. w Zarządzie Regionu Małopolska NSZZ „Solidarność” wzięło udział 100 osób. „Solidarni w sporcie 2003 roku”

Zarząd Regionu Małopolska NSZZ „Solidarność” corocznie przyznaje równorzędne nagrody, którymi pragnie uhonorować sportowców, działaczy, trenerów, którzy zachowując mieniącą postawę moralną przestrzegając zasad fair-play, a napotykać trudności w życiu osobistym i sportowym potrafią je przezwyciężyć i osiągać dobre wyniki sportowe. „Solidarność” chce w ten sposób docenić ludzi sportu potrafiących połączyć karierę sportową z życiem osobistym i zawodowym. Inicjatorem i animatorem akcji jest Regionalna Sekcja Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, z jej przewodniczącym Andrzejem Baciem.

Tradycyjnie kandydatury sportowców, trenerów i działaczy sportowych zgłaszane były przez członków małopolskiej „Solidarności”. Nagrody wręczał przewodniczący ZRM Wojciech Grzeszek, który na wstępie uroczystości podkreślił, że sens nagrody jest zbieżny z ideą „Solidarności” - przezwyciężania trudności i osiągania ambitnych celów.

W IX edycji konkursu tytuł honorowy przyznano salezjaninowi ks. Bogusławowi Zawadzkiemu, prezesowi Inspektorii Krakowskiej Stowarzyszenia Inspektorialnego Salezjańskiej Organizacji Sportowej - SI SALOS w Krakowie oraz skarbnikowi Zarządu Krajowego. Głęboko zaangażowanemu w działalność SALOS RP, jednego z większych organizatorów imprez sportowych i sportowo - rekreacyjnych w naszym kraju, najbardziej znanymi są 3 dniowe Savionalia w Krakowie. Większość imprez ma charakter otwarty i uczestniczą w nich wszyscy młodzie, którzy chcą na sportowo, w sposób ciekawy i atrakcyjny spędzić czas wolny od zajęć obowiązkowych. Wyróżnienie dla działacza



sportowego otrzymał Zdzisław Szczur, członek NSZZ „Solidarność”, szef Delegatury Zarządu Regionu Małopolska w Wadowicach. Zdzisław Szczur od wielu lat organizuje szereg imprez rekreacyjno - sportowych. W 2004 r. już po raz dziesiąty wystartuje Uliczny Bieg Solidarności, który zawsze w maju gromadzi setki uczestników. W październiku już po raz trzeci odbędzie się bieg Śladami Ojca Świętego.

W kategorii trener wyróżnienie otrzymał doktor Piotr Bora, pracownik naukowy AWF w Krakowie oraz trener lekkoatletyki w Wawelu Kraków. Łącząc pracę naukową z pracą trenerską, jest wychowawcą wielu znakomitych zawodników m. in. w skoku wzwyż oraz skoku w dal. W niedawno ogłoszonych wynikach konkursu „Dziennika Polskiego” został uznany trenerem roku 2003 w Małopolsce. Wśród sportowców nagrody otrzymali Ewa Pawlikowska, Marcin Nowak oraz Jerzy Brycki.

Ewa Pawlikowska trenuje karate kyokushin w klubie YMCA Kraków, jest mistrzynią świata, medalistką mistrzostw Europy. Jest również radną Miasta Nowy Jareg. Od wielu lat jest w czołówce światowej, udanie łącząc karierę zawodniczą z życiem rodzinnym, pracą społeczną i zawodową. Marcin Nowak jest zawodnikiem AZS AWF Kraków. Od lat jest czołowym polskim sprinterem, jest kandydatem do wyjazdu na igrzyska olimpijskie w Atenach. Pokonał trapiące go kontuzje, powrócił do wysokiej formy i pozostał wierny swojemu klubowi i trenerowi. Wśród zawodników znalazł się także Jerzy Brycki, niewidomy szachista posiadający I kategorię, zawodnik i wiceprezes Krakowskiego Klubu Kultury Fizycznej, Sportu i Rekreacji „Lajkonik”. Wielokrotny mistrz Polski i uczestnik światowych olimpiad niewidomych. Pan Jerzy wspominał, że zaczynając w 1952 r. karierę, był najmłodszym uczestnikiem mistrzostw Polski, dziś jest najstarszym, ale wciąż sport sprawia mu radość. Spotkanie jak zwykle stało się okazją do wspomnień dotyczących wydarzeń z karier zawodników. Stało się również okazją do przedstawienia planów na przyszłość, w tym szczególnie związanych z Olimpiadą w Atenach.

Adam Gliksman



J. Brycki został odznaczony: Srebrnym Krzyżem Zasługi w 1982 r. i Złotym Krzyżem Zasługi w 1987 r., Srebrną Odznaką PZN w 1980 r. i Złotą Odznaką PZN w 1985 r.

Oprócz szachów Jerzy lubił podróżować; i jeszcze w 2011 r. „zawędrował” do rodzinnego Lwowa; spełniły się Jego marzenia: „aby przed śmiercią jeszcze raz odwiedzić Lwów”.

¹ Ewentualne szczegóły na stronie internetowej „Szachy w Polsce” / adres strony: <http://www.szachypolskie.pl/>



Osobny rozdział w życiu Jerzego, to Jego pasje; a wśród nich – przede wszystkim – kolekcjonerstwo i filatelistyka; czego Jerzy nie zbierał? – Bo chociaż nie widział, to zbierał od dziecka

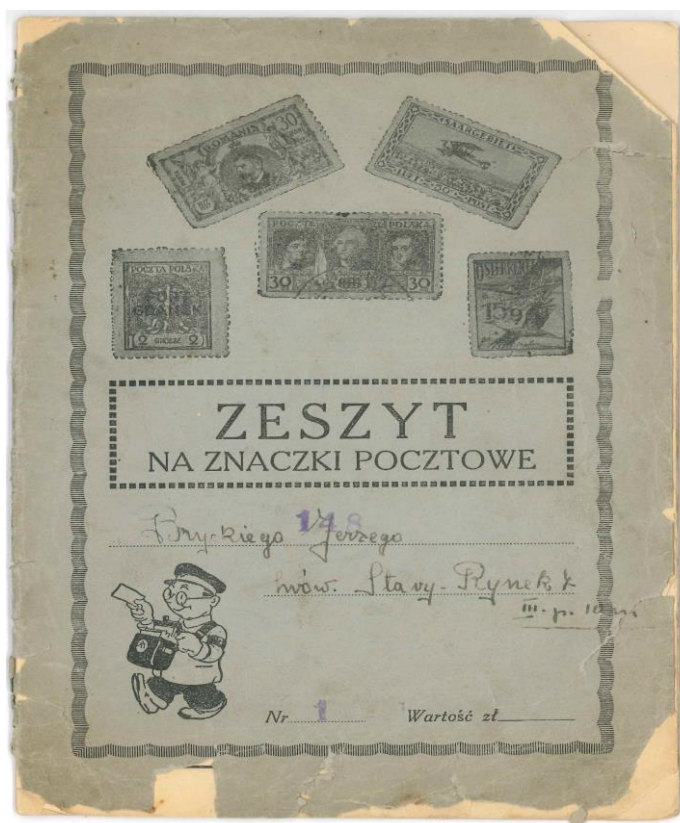


różne znaczki pocztowe, a od 1964 r. – już tematyczne – szachowe, stemplowane, (kasowniki) okolicznościowe, koperty, kartki, odznaki, proporczyki, książki, czasopisma i różne gadżety z motywem szachowym. Do 2014 r. zgromadził pokaźną kolekcję stempli, znaczków (prawie z całego świata)².

Od 1964 r. – należał do Polskiego Związku Filatelistów – Oddział Kraków.

Znaczki pocztowe kolekcjonował od dziecka, jeszcze we Lwowie – najpierw pomagał mu w tym ojciec, a później żona bo historia życia Jerzego to fenomen życia we dwoje.

² Obecnie kolekcja, proporczyki, odznaki znajduje się w Muzeum Szachowym w Zamościu, którego dyrektorem jest p. mgr Andrzej Czocho.



Wiernym przyjacielem, bez reszty oddaną towarzyszką życia Jerzego (razem przez prawie pół wieku) i współtwórczyni wielu sukcesów była żona Elżbieta.³

„Ukochana Elcia – „wierny mój Przyjaciel, lektor, Druh i towarzyszka doli i niedoli”, „gdyby nie Elcia, to nie byłoby wielu moich sukcesów, a przede wszystkim tej bogatej kolekcji z całego świata znaczków szachowych”, bowiem to żona pisała setki a raczej tysiące listów w języku polskim, rosyjskim, niemieckim, prowadziła przez prawie 50 lat korespondencję z filatelistami niemal z całego świata, bez pomocy żony nie byłaby możliwa; Pomagała mi w codziennym życiu, w studiach „w filatelistyce” (sporządzała notatki, nagrywała na taśmy i kasety) – są to słowa Jerzego z wywiadu z panią redaktorką Anną Amanowicz – z czasopisma CROSS w 2009 r.; ale i często słyszała je od męża, że mnie bardzo kocha i wiele mi zawdzięcza, że jest mu ze mną bardzo dobrze.”

Pomagałam Mężowi z wielką miłości – jak mogłam i umiałam – przez całe pół wieku wspólnego życia, bo jak pisze ks. Jan Twardowski – „Jeśli pomagamy innym z miłością – to sam Pan Bóg nam pomaga i wtedy dokonujemy rzeczy ponad własne siły. Wtedy kiedy się wyczerpujemy z miłości do drugich dzieje się cud pomnożenia naszych sił i potrafimy dźwigać wielkie ciężary”.

³ Żona Elżbieta – z zawodu nauczyciel. W 1967-1974 uczyła w szkołach średnich w Kazimierzy Wielkiej (świętokrzyskie), w Muszynie – Złocka (małopolskie), a w latach 1974-2013 prac naukowy Wyższej Szkoły Pedagogicznej – obecny Uniwersytet Pedagogiczny, doktor – data obrony 16.VI.1978 r., a dyplom otrzymała na uroczystym Senacie 16.X.1978,

Mimo ślepoty starałam się by Mąż miał ciekawe, godne życie, by nie odczuwał – o ile to było możliwe – swego kalectwa. Było nam z sobą bardzo dobrze, nasze małżeństwo, - które trwało prawie pół wieku – cechowała ogromna miłość i wzajemny szacunek. Całym Swym życiem Jerzy potwierdzał słowa Marii Grzegorzewskiej – twórczyni polskiej tyflopedagogiki – „nie ma kaleki jest człowiek”.

Jerzy – ostatnie 7 tygodni życia zmagał się ze straszną chorobą nowotworową, czuwałam przy ukochanym Mężu do ostatnich Jego chwil. Zmarł 9 sierpnia 2018 r. w Krakowie; spoczął w grobie obok swoich Rodziców na cmentarzu Rakowickim w Krakowie; odeszła – „legenda polskich szachów”.



Pozostanie w moim sercu na zawsze!

żona Elżbieta Brycka

P plavci o pohár VŘSR

Ročník plaveckého poháru TP v Liberci 1. 1977 přivedl na start 70 závodníků z ČSSR.

Největší úspěch zaznamenal olomoucký Roman Gronský (nadkol. amp.), který 1:02,4 na 100 m vol. zp. překonal lavecký rekord TPS v této disciplíně, čas patří ke špičkovým světovým vý-
m TP. Největším překvapením bylo 2. Jos. Veselého z Liberce v závodě na vol. zp. Tento závodník startoval v Poprve podruhé.

Vítězové jednotlivých disciplín: 50 m vol. zp. — muži: Gronský (Sl. Olomouc) 28,7 — ženy: Fuková (Sl. Svoboda Praha) 38,9. 50 m prsa — muži: Rouček (Sj Děčín) 38,3 — ženy: Štefánková (Bratislava) 44,5. 4×25 m poloňová štafeta — muži: Slávia ODFM Liberec 1:07,3. 50 m znak — muži: Romsy (Sl. Olomouc) 35,1 — ženy: Marková (Sl. Svoboda Praha) 54,8. 100 m vol. způsob — muži: Gronský (Sl. Olomouc) 1:02,4. Štafeta 4×50 m vol. zp. — ženy: IAMES Bratislava 3:25,3. Štafeta 4×50 m vol. zp. — muži: Mladost Bratislava 2:19,3.



Vítazom ťach. turnaja ťtvorťennťch druťstiev, ktorť ku Dťu nevidiacich usporiadal ŤV ZI v SSR v dťoch 2.—3. 12. 1977 v Levoťci, sa stalo druťstvo Startu Krakov (7 1/2 b.) pred Startom Levoťa (7), vťberom SSR (6 1/2) a Sigmou Olomouc (3 b.). Na snimkť kapitán poťského druťstva J. Brycki preberá pohár z rťk predsedy rady ZP pri ŤV ZI v SSR Joz. Vizovťnyho.

uhť ročník Nopova plaveckého poháru

II. ročník sportovcť Slovan Svoboda Pra-pořádal 19. 11. 1977 II. ročník Plaveckého poháru Lubomira Nopa, zasvěcenťm 60. výročí VŘSR. Závodť se zťčast-
30 ZP plavcť z ČSR. Závodníci rozčle-
do tťi kategoriť plavali tentokrát ve
ťnťch závodťch, při hodnocení časť
upinť A a B bylo pouťito bonifikací
10 vteřin.

i v závodťch na 50 m vol. zpťsob ťasem 0:56,3. V závodťch mužť na 100 m prsa zví-
tťzil Donť (Slovan Svoboda Praha) ťasem 1:33,2. Závod mužť na 100 m vol. zp. vy-
hrál Ťtibor (Slovan Svoboda Praha) ťasem 1:15,9 [s bonifikací]. V závodť kombinov-
nťch ťafet 5×50 m zvíťezilo druťstvo Slo-
vanu Svoboda Praha ťasem 4:15,2. Pohár
pro nejrychlejšťho závodníka dne získal
nejstarší ťčastník závodť J. Ťtibor. Putovní
pohár převzal L. Donť.

urnaj INTERSPORTINVALID ZP ťachistť

reační středisko SI Podleší na Cheb-
atřilo ve dnech 12.—19. 11. 1977 ťčast-
prvťho turnaje INTERSPORTINVALID
postiťenťch ťachistť. Sješlo se jich
na ťtyřťi desťtky z ČSSR, NDR, ELR,
a Jugoslávie a jejich ťtyřťlenná druť-
něřila své síly v hodnotnťch, bojovně
ch partiťch [jen ťtvrtina partiť skon-
emřizou]. Celkem bylo v této „malť ťa-
olympiádť“ ZP ze social. zemť seřrá-
partiť — putovní pohár věnovanť
řyborem SI sí odvezli Maďaři (12 1/2 b.),
byli ťachisté z NDR (12 b.), za nimi
vo ČSSR a se stejnťm počtem bodť,
rřřm skóre, 4. místo obsadilo Polsko
druťstvem Splitu [Jugoslávie] a te-

bulku uzavřrá druťstvo ČSSR B (6 1/2 b.).
Akce měla plnť úspěch sportovní a přťspťla
k přťateľskťm kontaktťm mezi sportovci
zťčastněnťch státť.

Mezi opravdu milť překvapenť v nařť
sincovť redakční pořtť patřila barevnť po-
hlednice s hrabťnskťm pořt. razťtkem a
textem: „Srdťčný pozdrav ťtenářťm ELÁNU
a ťšem invalidnťm ťachistťm v ČSSR pořlá
ze simultánky v Hrabťni Šalo Flohr.“ Ano,
mezidťr. velmistr Flohr z Moskvy byl tedy
opťt v Hrabťni, a jak se dovťdáme ze zprť-
vy nařeho dopisovatele, v simultánce proti
41 ťachistťm 30 partiť vyhrál, 9X remizo-
val a pouze 2X prohrál.

- ťachisté ZOM ZI v Trnave zohrali kon-
com novembra 1977 priateľskť stretnutie so
sovietskťmi špecialistami pracujťcimi v ja-
sťovskťch Bohuniciach. Podľaňi v pomere
2 1/2:1 1/2. MA
- V bleskovťm ťurnaji O pohár SČSP, kte-
rť seřrálo 34 ťachistť v závťru MČSP v
Hrabťni, zvíťzil ve sk. A. Mutina (VOKD)
se 12 body, ve sk. B. Potomák (VOKD).
Ťroveň byla velice kvalitní.
- 2. ročník mezinárodnťho ťachovťho ťur-
naje TTP se uskutečnil ve dnech 6.—18. 6.
1978 jako Velká cena Mety.
- V závťru r. 1977 podepsala TJ Meta Hra-
bťnť se Startem Bialystok (PLR) Hrabť-
nť dohodu o komplexnť spolupřáci na reciproc-
nťch základech.

Vťzva k TP ťachistťm

V zájmu potřebné evidence tělesně postiťe-
nťch ťachistť (vozťčkářť, tťžce chodťcťch ť
tťch, kdo pouťívajť k chťzi protťtťckť pomácky)
obraci se ťachovť oddťl TJ Meta v dohodť se
STK pro ťachy TTP na všechny tělesně postiťe-
nť, kteřť hrajť prakticky ťi korespondenční
ťach, aby do 31. 3. 1978 nahlásili své jméno,
bydlťstť, Vť, druh postiťení [respektive diagnť-
zu] a ťachovť oddťl, za kteřť hrajť, na adresu
Miroslav Svarovskť, 747 67 Hrabťnť 3/202. Za-
dáme také kluby a ZO invalidnť mládeťe o sdťe-
lenť, kolik je mezi jejich členy ťachistť neor-
ganizovanťch [s uvedenťm adres], obdobnť
zprťvu očkáváme i z ťstavť sociální pťče pro
TP.

V rehabilitačním ťstavu má imobilní dostť
tečnou příleťžnost okusit ťčinek cvičení ť
her na svou kondici. Ale pak, doma, izo-
van od tělovťchovťnťch zařtťzení a kolektiv-
vť, mťvá k pravidelnť porci tělocviku a ťčes-
ně fyzické zátťže příliš daleko. Vyřeřime
někdť i mimo sťěru lťčoben a závodnťch
sportovťnť vozťčkářť tuto obřtť, alespoň ve
velikťch centrech?

